Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 groszy

GŁOS NARODU

PONIEDZIAŁEK

17. MAJA 1926.

NR. 112. — ROK XXXIII.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA, 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludow.
	z odnoszeniem	bez odnoszen.			
Miesięcznie . . .	4·50 zł.	4·00 zł.	4·50 zł.	8·00 zł.	4·00 zł.

REDAKCJA TELEFON NR. 190. — ADMINISTRACJA TELEFON NR. 3344. — DRUKARNIA TELEFONY NR.: 3344 i 4406.

Treść numeru:

Sędziami będziemy my!

Bunt zatrjumfował w odrodzonej Polsce, jak to już tylekroć trjumfował w starej Polsce szlacheckiej. Od Lubomirskiego i Targowicy nic się u nas pod tym względem nie zmieniło. Naczelnik rokoszu nie stanie przed sądem wojennym, by śmiercią zapłacić za niepowetowane szkody moralne i polityczne, jakie państwu swym zamachem na Konstytucję i przelewem krwi bratniej wyrządził. Będzie dalej nosił mundur oficera i będzie dowodził tymi także wiernymi państwu i honorowi żołnierzami, do których wczoraj strzelali jego pretorjanie. Odniósł ponure, najsmutniejsze w swem życiu zwycięstwo, bo zwycięstwo nad własnem państwem. Lubomirski po takiem zwycięstwie nie miał czoła żyć wśród rodaków — Piłsudski wchodzi podobno do nowego rządu i pojawi się przed Sejmem. Kto wie, może nawet sięgnie po sukcesję w Belwederze. Jego „wierne pułki" utorowałyby mu tam drogę, gdyby kto przeciw niemu stanął.

Zostawmy go na razie jogo sumieniu. Werdykt o rokoszu z 12—15 maja pisze już historja, sędzia surowy i dla ułanów gen. Dreszera niedostępny. Jako jej świadkowie i my często, bardzo często będziemy — wraz z całym narodem — powracali do tych tragicznych dni, pełnych hańby i klęski, może najsmutniejszych dni naszego życia. Żadna klęska na froncie bolszewickim nie była tak bolesną, nie przejmowała takim wstydem i rozpaczą, jak to bezprzykładne upokorzenie państwa przed światem, to podeptanie jego woli i jego praw przez własnych obywateli. Zatruto nam dumę z naszej armji i radość z odzyskanej wolności. A co najgorsze: postawiono zaraz w pierwszych latach naszej niepodległości zaraźliwy przykład rokoszu jako **s t a ł e j k o r e k t u r y** woli państwowej.

Na razie zastanówmy się nad sytuacją polityczną.

Wysiłki stronnictw prawicy i środka nad stworzeniem rządu opartego na większości sejmowej, zostały przez rokosz unicestwione. Równocześnie zbankrutowała metoda prawicy, polegająca na pozyskiwaniu grup środkowych i lewicowych Sejmu zapomocą daleko idących ustępstw programowych i politycznych. Trzeci gabinet Witosa był jednym z sukcesów tej metody, pozyskano bowiem do większości sanacyjnej N. P. R. Obowiązkiem lewicy było przejście do krytycznej i twórczej opozycji parlamentarnej. Przez swój udział w buncie, wywołanym przez swego „komendanta" i przez ogłoszenie strajku generalnego, lewica zeszła z drogi prawa na drogę rewolucji. Obaliła rząd rokoszem. Musi teraz pzyjąć odpowiedzialność za dalsze losy państwa i za skutki obalenia rządu posiadającego program sanacyjny, za rozdział narodowego wojska na dwie walczące ze sobą armje, za rozstrój życia gospodarczego i stan skarbu — słowem za wszystkie, najszerzej pojęte skutki wypadków z 12—15 maja. **Odpowiedzialność jest teraz umiejscowioną ściśle w Piłsudskim i P. P. S.** Niech pokażą, do czego są zdolni.

Nowa metoda stronnictw prawicy polegać więc będzie na usunięciu się ich zupełnem od współdziałania w rządzie ze zamachowcami lewicowymi i z przywódcą rokoszu. Lewica sama sobie tego życzyła, odmawiając udziału w koalicji, a następnie urządzając zamach stanu. Role teraz będą wyraźnie rozdzielone, rządzić będą pp. Piłsudski, Bartel i towarzysze, a prawica i centrum przechodzą do opozycji parlamentarnej.

Nasuwa się tu odrazu uwaga, że przecież p. Piłsudski mógł każdej chwili zgłosić się do Belwederu po misję tworzenia rządu i stanąć następnie przed Izbami z gabinetem lewicowym. Ale p. Piłsudski przed tygodniem jeszcze odmówił propozycji p. Marka utworzenia rządu. Zapewniał, że interesują go tylko sprawy wojskowe i dawał do poznania, że aspiruje jedynie na stanowisko gen. inspektora. Tem większe zdumienie i potępienie musi wywołać fakt, że podniósł bunt dla dopięcia celu, który można było osiągnąć zapomocą zwykłej wizyty w Belwederze. Pomijamy już na razie fakt, że bunt dla zdobycia tylko stanowiska w armji, byłby środkiem wprost potwornie zbrodniczym.

Sądzimy, że p. Piłsudski pragnie siebie i lewicę zainstalować w rządzie. Musi w takim razie przyjść w kilku miesiącach do rozwiązania Izb, gdyż lewica nie rozporządza w nich większością. Zatem naród będzie mógł już w roku bieżącym wydać swój sąd o rokoszu z 12 maja. Jesteśmy spokojni o jego wyrok.

Depesze donoszą o żądaniu lewicy stworzenia „dyktatury chłopsko-robotniczej" z p. Piłsudskim na czele w tej lub innej formie. Gabinetu fachowego pp. Piłsudski i Bartel dotąd nie stworzyli, gdyż wybitni fachowcy odmawiają w nim swego udziału. Nawet p. Skrzyński patrzy teraz z przerażeniem na swe dzieło i wstydzi się reprezentować swych przyjaciół lewicowych przed Europą. Już jutro, pojutrze rozpocznie się reakcja zawiedzionych mas przeciw rokoszanom. Złoty spadł, drożyzna rośnie, a nowy rząd będzie składał się z ludzi miernych lub nieznanych w kraju. Będzie gorzej i coraz gorzej, bo lewica rządzić nie potrafi i niema żadnego wspólnego programu.

Za kilka miesięcy zobaczymy się z rokoszanami przy urnie wyborczej. Wtedy my będziemy ich sędziami za dokonane rokoszem zniszczenie państwa i my staniemy się wykonawcami śmiertelnego werdyktu. Nie zapomnimy nigdy o 12 maja i pomścimy go godnie. Mogą być tego pewni trjumfatorzy dzisiejsi.

Więc do widzenia przy Filipi — panowie rokoszanie!

Jan Matyasik.

Rezygnacja Prezydenta Rzeczpospolitej

POŚREDNICTWO MARSZ. RATAJA.

Warszawa. (PAT.) Marszałek Rataj o g. 6.15 rano oznajmił przedstawicielom prasy:

W piątek dnia 14 maja o godz. 10 wiecz. zgłosił się do mnie ks. prałat Tokarzewski i major Mazanek, którzy wręczyli mi pismo Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Wojciechowskiego brzmiące, jak następuje:

„Do pana Marszałka Sejmu, Macieja Rataja.

Proszę pana marszałka o przybycie niezwłoczne do miejsca mojego pobytu w Wilanowie dla przyjęcia mojego oświadczenia, które pragnę złożyć w obecności rządu dla zaprzestania dalszego przelewu krwi Proszę spowodować natychmiastowe zawieszenie boni".

Podpisał Wojciechowski, kontrasygnował Witos.

Ze względu na ostatnie zdanie tego pisma, proponujące zawieszenie broni, zwró-
koszanami przy urnie wyborczej.
ciłem się do Pana Marszałka Piłsudskiego. Marszałek przyrzekł wydać ze swej strony natychmiast potrzebne zarządzenia, zmierzające do wstrzymania akcji bojowej. Zgodnie z życzeniem Pana Prezydenta udałem się o godz. 12 do Wilanowa, miejsca pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu. Tam otrzymałem następujące pisma: Pierwsze:

„Do Pana Marszałka Sejmu, Macieja Rataja.

Wobec wytworzonej sytuacji, uniemożliwiającej mi sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej w zgodzie ze złożoną przysięgą, zrzekam się tego urzędu i zgodnie z art. 40 Konstytucji przekazuję Panu Marszałkowi Sejmu uprawnienie Prezydenta Rzeczypospolitej, Jednocześnie załączam prośbę o dymisję dotychczasowego rządu.

Wilanów. (—) Wojciechowski.

drugie:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Niniejszem zgłaszam dymisję całego rządu".

Wilanów, 14 maja 1926.

(—) Witos.

trzecie:

Protokół z posiedzenia Rady ministrów, odbytego w Wilanowie, dnia 14 maja 1926 w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Początek godz. 5.30. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zażądał od Rady ministrów odpowiedzi na pytanie, czy w związku ze sytuacją wytworzoną zajęciem stolicy przez wojska Piłsudskiego, a grożącą w dalszym ciągu przewlekłą wojną domową, należy prowadzić dalej walkę, czy jej zaniechać. Rada ministrów jednomyślnie uznając, że przedłużenie walki w tych warunkach doprowadza do wojny między poszczególnemi dzielnicami Rzeczypospolitej, że koniecznem jest użycie całości wojska dla obrony granic Państwa, wojną taką zagrożonych, że wreszcie niezbędnem jest usunięcie rozdziału dzielącego naród oraz wojska na dwa wrogie obozy, postanowiła, że wobec tego przerwanie dalszej walki jest nakazem chwili. W przekonaniu, że nowemu rządowi uda się łatwiej przeprowadzić to zadanie, Rada ministrów uchwaliła przeprowadzić swoją dymisję. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, jednocześnie zakomunikował swoją decyzję złożenia urzędu Prezydenta. Następują podpisy ministrów. Za zgodność: Wincenty Witos.

W końcu Pan Prezydent oświadczył: Zdecydowałem się dymisję rządu przyjąć. W najbliższych godzinach zostanie zamianowany nowy rząd.

Warszawa. (PAT.) Prezydjum Rady Ministrów komunikuje następujący akt:

Wobec zrzeczenia się przez prezydenta Rzplitej S. Wojciechowskiego stanowiska prezydenta Rzeczypospolitej, obejmuję na zasadzie art. 40 Konstytucji zastępczo funkcje prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 15 maja 1926.

(—) Marszałek Rataj.

Warszawa. (PAT.) Po odjeździe marsz. Piłsudskiego z Sejmu marszałek Rataj konferował z posłem Bartlem (Klub Pracy), wicemarszałkiem Sejmu Moraczewskim (PPS.), posłami Romockim i Bittnerem (Ch. D.), Załuską i Plucińskim (Zw. L. N.), oraz posłem Polakiewiczem (Str. Chł.). Marszałek Rataj miał powierzyć misję utworzenia gabinetu posłowi Bartlowi, który misję tę przyjął. Marszałek Rataj ma następnie zaprosić przedstawicieli prasy celem złożenia oświadczenia.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD GABINETU.

Warszawa. (Telef. wł.) Przypuszczalny **skład gabinetu: sprawy wojskowe — Piłsudski,** oświata — **Dębski albo Radwan, szef sekcji w min. oświaty, kolej — Bartel, sprawiedliwość — Makowski, handel i przemysł — Gliwic.**

Pr. II. 31/26/2

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny, jako prasowy w Krakowie orzekł na wniosek Prokuratury po myśli §§ 486, 487, 488, 492 i 493 p. k.:

I. Treść zamieszczonego w Nr. 104 perjodycznego czasopisma drukowego „Głos Narodu" z daty Kraków, dnia 8 maja 1926, artykułu z napisem: „Gen. Rozwadowski zawieszony w urzędowaniu" w ustępie, zaczynającym się od słów: „jednym z największych", a kończącym słowami: „hańbi tylko ministra", zawiera przedmiotową istotę występku z § 300 u. k.

II. Zarządzona konfiskata powyższego czasopisma zostaje zatwierdzona, a cały zabrany nakład tegoż ma być zniszczonym.

III. Zakazuje się dalszego rozszerzania inkryminowanego ustępu powyższego artykułu, a zakaz ten ma być we formie przepisanej w najbliższym numerze inkryminowanego czasopisma ogłoszony,

a l b o w i e m

w artykule tym autor przez wyszydzanie i przekręcanie rzeczy stara się zarządzenia władz w powadze poniżyć i do nienawiści i pogardy przeciw Ministrowi, a więc organowi rządu odnośnie do jego urzędowania pobudzić, co zawiera znamiona występku z § 300 u. k.

Równocześnie poleca się Redakcji czasopisma „Głos Narodu", aby tę uchwałę w najbliższym numerze czasopisma na pierwszej stronie pod rygorem § 20 ust. pras. bezpłatnie zamieściła.

Sąd okręg. karny, jako pras. Senat II.
(Podpis nieczytelny).

W Krakowie, dnia 8 maja 1926 r.

Lewica solidaryzuje się z rokoszem i żąda krwawej zemsty.

Warszawa. (Telef. wł.) **Centralny Komitet P. P. S. uchwalił: 1) Żądać natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu; 2) Prezydentem Rzeczypospolitej powinien zostać Piłsudski; 3) powinien być utworzony rząd robotniczo-włościański, bez udziału partyj politycznych, popierających rząd Witosa; 4) musi nastąpić zasadnicza zmiana polityki b. rządu wobec mniejszości narodowych; 5) złodzieji grosza publicznego piastujących urzędy państwowe, — a zwłaszcza b. min. Kucharskiego, Witosa, Osieckiego, Kiernika, Zdziechowskiego, Korfantego, Moszczyńskiego winni być doraźnie ukarani.**

Klub „Wyzwolenie" w komunikacie swoim stwierdza, że krwawy wysiłek armji i obywateli nie może być zmarnowany; nie mogą być zawiedzione nadzieje ludu pracującego, pobudzonego tym czynem.

„Wyzwolenie" uważa natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu i zarządzenie nowych wyborów za konieczny, wstępny warunek dla rozważenia możliwości udziału stronnictw w rządzie. Uważa za konieczne utworzenie rządu wybitnie lewicowego i społecznie radykalnego, któryby przystąpił niezwłocznie do naprawy administracji i do uzdrowienia stosunków gospodarczych, a przedewszystkiem do wykonania reformy rolnej. „Wyzwolenie" oświadcza, że odmówi udziału i poparcia w jakimkolwiek rządzie o charakterze innym, aniżeli wyżej wymieniono, w myśl uchwalonych zasad.

Stronnictwo Chłopskie domaga się, aby marsz. Piłsudski sam objął natychmiast stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, powołując niezwłocznie rząd chłopsko-robotniczy, któryby natychmiast przeprowadził reformę rolną bez odszkodowania, nadto by przeprowadził rozwiązanie Sejmu i Senatu i zarządził nowe wybory i podjął walkę z korrupcją z całą bezwzględnością.

Związek Ludowo-Narodowy w komunikacie swoim powiada:

Wobec dokonanego zamachu stanu Prezydent Wojciechowski zrzekł się władzy najwyższej. Równocześnie ustąpił powołany przez niego rząd prawicowo-centrowy. Władza prezydenta, zgodnie z Konstytucją, przeszła w ręce marszałka Rataja, który tworzy rząd tymczasowy i zwołuje Zgromadzenie Narodowe dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Będzie zadaniem Zgromadzenia Narodowego przez wybór prezydenta zapoczątkować odbudowę podstaw prawa i porządku. Z. L. N. nie przyjmuje żadnego udziału w tworzeniu rządu tymczasowego. Cała odpowiedzialność za politykę gospodarczą państwa i zamach stanu spadnie na tych, którzy go dokonali.

Warszawa. (Telef. wł.) **Do godz. 8 wieczorem pos. Bartel (Klub Pracy), który podjął się misji tworzenia gabinetu, dotychczas go nie sformował. Były minister Raczkiewicz i były premjer Skrzyński odmówili przyjęcia tek. Ustalone są tylko: teka sprawiedliwości — Makowski, kierownictwo przemysłu i handlu — Gliwic, skarbu — Czechowicz, wojsko — Piłsudski.**

Warszawa. (Telef. wł). W piątek wieczorem, już po poddaniu się Belwederu i po rezygnacji rządu i Prezydenta przybyło kilka pułków poznańskich, które w nocy zostały zatrzymane koło Utraty. W nocy o godzinie 1-ej i 5 przyszło do wymiany strzałów, wszakże działania przerwano.

B. Prezydent wyjechał do Spały, gdzie przebywa p. Wojciechowska wraz z dziećmi. Rząd Witosa znajduje się w Wilanowie, strzeżony przez oddziały wojsk. Część członków na wolności, niektórym ograniczono swobodę ruchu. B. min. Chądzyński aresztowany. Min. Rybczyński i Radwan wyszli z Belwederu do domu przed zajęciem Belwederu.

Od poniedziałku pełny ruch kolejowy.

—oOo—

Cały naród potępia rokosz.

Krakowska Chrześć. Demokracja potępia bunt.

W piątek wieczorem odbyło się w Domu Związkowym (Potockiego 11) tłumne zebranie delegatów kół dzielnicowych Ch. D., Chrześć. Związków Zawodowych i Katolickich Stowarzyszeń Robotniczych. Przewodniczył dyr. Pachoński, referowali sen. Adelman i pos. Holeksa. W dyskusji przemawiali ks. Kasprzyk i inż. Grelowski. Jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

„Zebranie Chrześcijańskiej Demokracji z największem oburzeniem i pogardą potępia zbrodnię rebeljantów warszawskich przeciw Majestatowi Rzeczypospolitej. Zebranie postanawia uroczyście trwać wiernie przy Prezydencie Rzeczypospolitej i prawowitym, konstytucyjnym rządzie i oddać wszystkie swoje siły i środki na jego usługi“.

Kolejarze przeciw strajkowi.

W piątek o godz. 5 odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Związku Kol. przy ul. Lubicz przy współudziale sen. Adelmana i pos. Jachimiaka. — Prezes Zarządu Okręgowego P. Z. K. wyjaśnił zebranym w krótkiem i treściwem przemówieniu, że zdrady interesów zawodowych pracowników kolejowych dopuścił się nie P. Z. K., lecz Z. Z. K. Napiętnował następnie perfidne kłamstwa i oszczerstwa Z. Z. K., poczem wyjaśnił zebranym, że proklamowany obecnie strajk jest nietylko politycznym, ale wprost buntowniczym, jest zdradą stanu, gdyż proklamowano go celem przyjścia z pomocą buntownikowi, który zbrojną ręką naruszył Majestat Rzeczypospolitej. Obowiązkiem więc kolejarzy jest nietylko wystąpić przeciw zbrodni, lecz w razie potrzeby nawet życie poświęcić w obronie Ojczyzny.

Przemówienie przyjęto oklaskami. Następnie przemawiali poseł Jachimiak i senator Adelman, przedstawiając katastrofalną sytuację wywołaną buntem Piłsudskiego. Po przemówieniach kilku innych jeszcze mowców uchwalono rezolucję stwierdzającą, że kolejarze strajk ten godzący w byt państwa wszelkiemi siłami będą zwalczali.

—o0o—

Stronnictwa wielkopolskie przeciw Piłsudskiemu.

Zarządy wojewódzkie stronnictw politycznych w Wielkopolsce wydały w dniu 13 maja odezwę potępiającą rokosz, który „przypomina najsmutniejszy okres anarchji z czasów przedrobiorowych, podrywa autorytet państwa, zagraża niepodległości Rzeczypospolitej, grozi ruiną gospodarczą, zadaje cios całemu narodowi“.

„Rokoszan nie minie zasłużona kara“. Za Zw. Lud.-Nar. — Dr Czesław Meissner, **N. P. R. — poseł Wł. Hertz. „Piast — Dr M. Michałkiewicz, Chrześc. Dem. — ks. St. Adamski, sen. Chrz. Nar. Stron. — Dr St. Kasznica, sen., prof. uniw.**

Demonstracje w Poznaniu przeciw lewicowym piśmidłom.

W Poznaniu, w piątek wieczorem, olbrzymie tłumy urządziły **wrogą demonstrację przed budynkiem poznańskiego oddziału „Il. Kurjera Codziennego“.** Z demonstrujących szeregów padały okrzyki: **„precz z Marjanem Dąbrowskim!“ „precz z Il. Kurjerem Codziennym!“** Ten sam pochód udał się następnie pod redakcję **socjalistycznego „Przeglądu Porannego“.** Wzburzone tłumy powybijały okna w budynkach tego bolszewizującego piśmidła.

Na Uniwersytecie poznańskim wykłady zostały wstrzymane, młodzież akademicka wstępuje masowo do organizacji samoobrony narodowej. Organizacje te w olbrzymim pochodzie przeciągając ulicami miasta, zgotowały wczoraj żywiołową manifestację na cześć gen. Dowbora-Muśnickiego.

Rozłam w Narod. Partji Robotniczej?

Jeszcze przed zamachem Piłsudskiego doniosły niektóre pisma lewicowe, że w Nar. Partji Robotniczej ma nastąpić rozłam. Kilku posłów, niezadowolonych z polityki posłów Popiela i Chądzyńskiego, miało wystąpić ze stronnictwa. Jeden z wymienionych secesjonistów, pos. Michalak, w „Głosie Codziennym“ zaprzeczył kategorycznie tym pogłoskom. Po zajęciu stolicy przez rokoszan, nieliczni opozycjoniści w łonie stronnictwa mieli robotę ułatwioną i zawładnęli — jak słychać — organem N. P. R., „Głosem Codziennym“, przy pomocy Strzelców. Być więc może, że obecnie przyjdzie do rozłamu. Jak z dotychczasowego przebiegu wydarzeń wnosić można, znaczna większość stronnictwa zaaprobuje dotychczasową politykę klubu, zmierzającą do współpracy ze stronnictwami praworządnemi. Koła N. P. R. w b. zaborze pruskim potępiły stanowczo bunt Piłsudskiego, natomiast organizacje euperowskie w b. Kongresówce zajęły tanowisko jużto niezdecydowane, jużto życzliwe dla Piłsudskiego.

Kłamliwe informacje o oddaniu Prezydentury Piłsudskiemu.

„Naprzód“ podał następujący komunikat z lewicowej Agencji Wschodniej, ogłoszony następnie w biuletynie Bartla:

„Dziś rano ogłoszono komunikat generała Burhardt-Bukackiego następującej treści: Prezydent Rzeczypospolitej, p. Wojciechowski, zrzekł się władzy **na rzecz marszałka Piłsudskiego i uznał go za jedynie godnego i powołanego do rządzenia Polską.** Rząd Witosa został rozwiązany. Marsz. Piłsudski odbywa narady z marsz. Sejmu Ratajem w sprawie utworzenia rządu złożonego z ludzi uczciwych i godnych władzy“.

Jest to wiadomość nieprawdziwa. P. Prezydent Wojciechowski nie mógł się zrzekać swej godności na rzecz Piłsudskiego, bo urząd swój otrzymał z rąk Zgromadzenia Narodowego i nikomu go odstępować nie może. Konstytucja przewiduje, że w razie ustąpienia, śmierci lub choroby Głowy Państwa, władzę najwyższą obejmuje aż do zwołania Zgromadzenia Narodowego marszałek Sejmu. A więc obowiązki Prezydenta będzie pełnił marszałek Rataj.

Komunikat gen. Burhardt-Bukackiego zawiera też ciężką obrazę p. Wojciechowskiego. Nie mógł P. Prezydent nawet w chwili największej depresji i przygnębienia za „jedynie godnego i powołnego do rządzenia Polską“ uznać buntownika!

Jubileusz Ks. Biskupa Leona Wałęgi.

We środę, dnia 12 maja, minęła 25-ta rocznica konsekracji Ks. Biskupa Dr Leona Wałęgi i objęcia przezeń rządów djecezji tarnowskiej. Tę rzadką uroczystość obchodzi djecezja w dniu dzisiejszym.

Zasługi Ks. Biskupa Wałęgi dla djecezji są wielkie. Do najważniejszych należy założenie małego seminarjum duchownego, w którem kształci się 40 uczniów z wyższych klas gimnazjalnych i z którego wyszło już 80 kapłanów pracujących w djecezji. Usilnym staraniom Ks. Biskupa, oraz ś. p. Ks. Dr Dutkiewicza zawdzięczać należy, że nawet w czasie wojny światowej seminarjum nie przestało istnieć.

By ułatwić wiernym spełnianie obowiązków religijnych, dzielił Ks. Biskup Wałęga zbyt rozległe parafje, tworzył ekspozytury, budował nowe kościoły. Powstało prawie 50 nowych parafij. Z wielu nowych kościołów, zbudowanych dzięki inicjatywie Ks. Biskupa, na pierwszym planie postawić należy okazały kościół Księży Misjonarzy w Tarnowie.

Szczególnie opiekował się Ks. Biskup robotnikami, wyjeżdżającymi na roboty sezonowe do Niemiec, Francji i Danji. Urządzał dla nich specjalne misje i wysyłał w czasie wakacyjnym kapłanów.

Żywo interesował się Stowarzyszeniami młodzieży. Powstało ich 200 z 6 tysiącami członków. Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej jest obecnie w djecezji 60. Dla terminatorów założył Ks. Biskup bursę im. ks. Piotra Skargi.

Śmiało występował przeciwko wrogim Kościołowi sektom i partjom. „Lud Katolicki“, oraz Stronnictwo Katolicko-Ludowe zawdzięczają Mu swe powstanie. Odważnie występował zawsze przeciwko demoralizacji narodu w życiu publicznem. Pamiętnem pozostanie wystąpienie przeciw spustoszeniom moralnym, jakich dokonały wśród ludu wybory do parlamentu wiedeńskiego w r. 1911 za rządów namiestnika Bobrzyńskiego, nacechowane cynicznem i masowem kupowaniem głosów chłopskich.

W Ks. Biskupie Wałędze czci djecezja tarnowska pasterza gorliwego i ofiarnego, nie dbającego o popularność i nieugięcie idącego drogą swego wysoko pojętego pasterskiego obowiązku.

Do życzeń jubileuszowych dla Dostojnego Arcypasterza przyłącza się redakcja „Głosu Narodu“ całem sercem.

KRONIKA KRAJOWA.

—o—

Lekarze strajkują, ale śmierć nie.

Jedno z pism donosi o tragicznym wypadku, który miał miejsce w Łodzi. Niejaka Lutosińska przyszła do tamtejszej Kasy chorych z prośbą o prędkie przysłanie lekarza do jej chorego męża, gdyż spóźnienie może być przyczyną jego śmierci. Kierownik Kasy chorych odpowiedział, iż z powodu strajku lekarzy chory musi zgłosić się osobiście w lecznicy. Kiedy zwleczony przez żonę z łóżka Latosiński, znalazł się na schodach, aby zadośćuczynić żądaniu kierownika — w pewnej chwili osunął się na kamienne stopnie i skonał. Wypadek ten poruszył głęboko opinję.

—o—

CIEKAWA EKSTERYTORJALNOŚC. Na ręce nuncjusza Lauriego w Warszawie, jako dziekana korpusu dyplomatycznego, wpłynęła skarga na posła łotewskiego, Nuksę, który, mając ciekawe poglądy na eksterytorjalność, nie pozwala lokatorom domu, w którym mieści się poselstwo używać frontowej klatki schodowej.

ORGANIZATORZY JACZEJEK KOMUNISTYCZNYCH W WIĘZIENIU. We Lwowie aresztowano wybitnego przywódcę komunistycznego Dra Mandla, którego na żądanie władz łuckich odstawiono do sądu w Łucku. Również aresztowano we Lwowie niejakiego Iwana Wantucha, agitatora i organizatora jaczejek komunistycznych na Wołyniu.

WYROK ŚMIERCI W ŁOMŻY. Sąd doraźny w Łomży skazał na śmierć przez rozstrzelanie mieszkańców Łomży: W. Makowskiego, Wł. Szyszkowskiego, Al. Iwanickiego, oraz zamieszkałego w Stawiskach pow. kolneńskiego, K. Bagińskiego — za napad rabunkowy, dokonany na czterech kupcach żydowskich. Prezydent ułaskawił trzech pierwszych skazanych, wobec ich przyznania się i niekaralności ich uprzednio. Wobec tego rozstrzelano tylko K. Bagińskiego.

Z Nowego Sącza.

Z życia religijnego. — Jubileusz Sodalicji. — Nagrobek dla ś. p. O. Haducha T. J.

Wszystkie starsze Sodalicje Marjańskie w Nowym Sączu, w których liczba członków dochodzi do 500 osób, postanowiły, dla uzyskania odpustu jubileuszowego, ogłoszonego przez Ojca św. w dniu 2 maja b. r. odbyć wspólną procesję.

Po południu zebrały się Sodalicje przed macierzystym kościołem OO. Jezuitów, gdzie zgrupowane w szeregach pod przewodnictwem Ks. Prowincjała, przy udziale moderatorów, księży, kleryków, braci zakonnych i reprezentacji miasta, weszły do kościoła. Po odśpiewaniu „Veni Creator“ i wygłoszeniu przemówienia, wręczył Ks. Celebrans krzyż przewodniczącemu Związku i pref. Sod. Panów Dr. Barbackiemu, który w towarzystwie sędziego Sądu Okr. Górskiego i dyr. gimn. Pelczara, niósł go na czele procesji. Za krzyżem postępowały Sodalicje żeńskie, następnie duchowieństwo, poczem reprezentacja miejska z komisarzem rządowym Dr. Sichrawa na czele, oraz Sodalicje męskie. Był to orszak wprost wspaniały, jakiego w Nowym Sączu od dawna nie widzieliśmy. W kościele parafjalnym powitano pochód pokropieniem wodą święconą przez Administratora Ks. J. Bibro. Chór kleryków jezuickich odśpiewał „Bogarodzica“ Galla, następnie odmówiono przepisane modlitwy i ruszono do kościoła OO. Jezuitów, położonego przy dworcu kolejowym. Po odprawieniu modlitw, odśpiewaniu hymnu „Te Deum laudamus“ i udzieleniu błogosławieństwa Najśw. Sakramentem, rozeszli się uczestnicy procesji do domów w podniosłym nastroju. Pamiętny to będzie dzień dla polskiego i katolickiego naszego grodu. A gdy kto widział pochód w dniu 1-go maja, a nazajutrz procesję błagalną, ten bez uprzedzeń może sobie sam wyrobić przekonanie, gdzie leży siła i fundament Narodu Polskiego. Że nie w słowach: — „precz ze wszystkiem“, ale w pracy i w błagalnej prośbie o dobro i pomyślność Ojczyzny. „Któż przeciw nam, jeśli z nami Bóg i Królowa Korony Polskiej Najśw. Panna Marja“, co tak pięknie przypomniał nam Ks. Fr. Kwiatkowski w swem patrjotycznem kazaniu w dniu 3 maja, w czasie nabożeństwa na rynku sądeckim, uświetnionego obecnością wojska i „świętem pieśni“ wszystkich naszych szkół.

Nie można też nie wspomnieć i o uroczystości poświęcenia pomnika na grobie ś. p. Ks. Henryka Haducha, b. Prowincjała i niezmordowanego pracownika i kierownika Sodalicyj Marjańskich. Należał on do najwybitniejszych kaznodziejów i działaczy sodalicyjnych dla dobra Polski. W dniu 3 maja po południu zgromadziły się Sodalicje Marjańskie na cmentarzu św. Heleny w Chełmcu, gdzie leży ś. p. Ks. Haduch. Ks. Prowincjał Jankiewicz poświęcił pomnik i czyniąc wyjątek w zwyczaju zakonnym, przemówił do zebranych, przypominając im, co ś. p. Ks. Haduch zdziałał dla Ojczyzny przez Sodalicje Marjańskie. Modlitwą zakończyła się uroczystość.

B.

HUMOR.

U adwokata: — Czy przynajmniej twój klijent dostarczył ci wystarczających argumentów do obrony? — Owszem, wczoraj je otrzymałem w dolarach.

Fatalne perspektywy.

Zdaje się, że po ostatnich wydarzeniach politycznych w Warszawie zbytecznem jest pisać o perspektywach gospodarczych państwa. Można je określić jako ponure.

Nie dlatego jednak daję tu wyraz tak skrajnemu pesymizmowi, że kierunek naszej polityki finansowo-gospodarczej wysunął się z rąk ludzi prawicowo myślących, lecz przedewszystkiem z tego powodu, iż ostatnie wydarzenia **stworzyły najfatalniejsze warunki na przyszłość.**

Gospodarstwo społeczne można uzdrowić tylko metodami wypróbowanemi długowiekowem doświadczeniem, które nie znają partyjnego punktu widzenia. Im więcej dany program gospodarczy zbliża się do tej wymaganej przez prawa ekonomiczno-skarbowe rzeczywistości, tem skuteczniej może on uleczyć stosunki.

Z pośród wysuniętych dwóch programów naprawy, projekty b. min. Zdziechowskiego **w wyższym stopniu uwzględniały realny punkt widzenia, niż socjalistyczne, chociaż i one nie były bez zastrzeżeń.** Wobec tego, że w następstwie wydarzeń warszawskich przyjdą do steru ludzie lewicowi i poczną realizować swój program, przeto trudno nie oceniać sytuacji pesymistycznie.

Inny o wiele ważniejszy powód do pesymizmu, to **kryzys zaufania, który wskutek zamachu na praworządność** „komendanta“ musi się wzmódz niesłychanie.

Następstwem dzisiejszego stanu rzeczy będzie wzmożona nerwowość społeczeństwa i grunt wielce podatny dla nastroju panicznego. Nie trzeba chyba podkreślać, jak doskonałem będzie to podłożem dla **spekulacji walutowej.**

Brak tego doniosłego czynnika psychicznego, **jakim jest spokój społeczeństwa,** gotów wywrzeć wpływ fatalny na dalsze kształtowanie się sytuacji gospodarczej.

Nie zapominajmy, że wypadki warszawskie zaskoczyły nas **w trakcie sanowania nieudałej sanacji p. Grabskiego.** Wszelkie zaś uzdrawisnie ran tak organizmu społecznego, jak ekonomicznego wymaga **dłuższego okresu spokoju, równowagi umysłów i wiary w ludzi kierujących polityką gospodarczą.** Każde zaś wstrząśnięcie odracza na czas bliżej nieokreślony ostateczną **sanację** stosunków. Czyżby sądzonem nam było wieczne przesilenie gospodarczo-walutowe? Który z krajów w okresie sanacji waluty i gospodarki społecznej urządza wstrząsy polityczne?

A w końcu rzecz najważniejsza: **pożyczka zagraniczna.**

Zdaje się, że nikt dzisiaj nie ma najmniejszych iluzyj co do tego, iż zagranica tylko ze wzmożoną nieufnością będzie się po tych wypadkach odnosiła do naszych stosunków.

Oto bilans szalonej i przestępnej polityki rokoszan.

A kto będzie na tem cierpiał?

Ten właśnie lud, którego Piłsudski rzekomo wziął w obronę przed zamachem reakcji i gabinetem większości sejmowej.

Bo organizm gospodarczy, to cośkolwiek więcej, jak organizm partyjny. A rozum stanu to nie polityka nerwów i urażonej ambicji.

M. M.

—o0o—

Gdzie idą nasze towary?

Statystyka naszego handlu zagranicznego daje nam ważne wskazówki, co do znaczenia poszczególnych państw dla naszego przywozu i wywozu. I tak jeśli porównamy pierwsze dwa miesiące b. r. z tym samym okresem r. ub., to okaże się, że Niemcy, które przed rokiem stanowiły w naszym przywozie 33.2%, a w wywozie nawet 48.9%, obecnie — skutkiem wojny celnej — **straciły to dominujące stanowisko,** gdyż stanowią one w przywozie tylko 20.7%, **a w wywozie 22%.** Pomimo to i nadal zajmują one pierwsze miejsce wśród państw, z któremi utrzymujemy stosunki handlowe. Poza tem zasługuje na uwagę wzrost znaczenia Anglji, z której przywóz podniósł się **z 7.1% na 12.3%, a wywóz z 7.2% na 16%.** Przywóz ze Stanów Zjednoczonych Ameryki wynosi 16.5% całego naszego przywozu, natomiast wywóz do tego państwa — zaledwie 0.9% naszego wywozu.

Akcja sanacyjna banków polskich.

Krytyczna sytuacja banków w Polsce, spowodowana brakiem kapitałów obrotowych, przedstawia się obecnie tak fatalnie, że większość banków **nie jest w stanie zarobić nawet na utrzymanie własnego personalu,** spowodowała banki do szukania jedynej racjonalnej drogi ratunku przez **łączenie się w możliwie największe instytucje finansowe.**

W najbliższej przyszłości przewidziane są dwie takie fuzje, jedna w Warszawie pomiędzy Bankiem handlowym a bankiem zjednoczonych ziem polskich, druga w Poznaniu, gdzie Bank Związku Spółek Zarobkowych zamierza zgrupować dookoła siebie szereg instytucyj finansowych tej dzielnicy.

Do szeregów Straży Narodowej!

Obowiązkiem każdego obywatela, któremu byt Polski leży na sercu, jest wstąpić natychmiast do Straży Narodowej! Nietylko akademicy, nietylko młodzież, lecz wszyscy bez wyjątku praworządnie i patrjotycznie myślący obywatele winni się znaleźć w jej szeregach!

Przypominamy, że Straż Narodowa jest organizacją legalną, zatwierdzoną już dawno przez władze. W chwili obecnej Straż jest potrzebna bardziej, niż kiedykolwiek. Lada chwila może jakiś generał ośmielony sukcesem rokoszu, podnieść znowu bunt przeciwko państwu. Naruszony został w dniach wojny domowej porządek i ład społeczny. Komuniści objawiają coraz żywszą działalność, korzystając z tego, że uwaga władz została odwrócona przez kilka dni od ich zbrodniczej działalności.

Musimy czuwać bacznie, by nie dać się zaskoczyć nowym próbom terroru. Musimy się zorganizować, by w razie potrzeby nieść władzom pomoc w tłumieniu anarchji lub rokoszu i w walce z rozzuchwalonym komunizmem.

Wszyscy do szeregów Straży Narodowej!

KRONIKA KRAKOWSKA.

—oOo—

Tragiczny los pilotów krakowskich.

W ostatniej chwili donoszą nam, że dwóch oficerów-pilotów z 2 pułku lotniczego w Rakowicach, znalazło tragiczną śmierć w czasie lotu służbowego z Krakowa do Warszawy. Oficerowie-piloci: **kpt. Boruta i kpt. Nosek**, otrzymali rozkaz udania się samolotem do Warszawy po instrukcje dla krakowskiego D. O. K. **Lot podjęli z lotniska rakowickiego wczoraj o godz. 7 rano. W chwili, gdy dolatywali do Warszawy, placówka wojskowa, zajmująca pozycje koło stolicy, oddała z karabinu maszynowego kilka strzałów, które spowodowały katastrofę samolotu. Aparat runął na ziemię, grzebiąc pod swojemi szczątkami obu oficerów.**

Demonstracyjny 1-dniowy strajk kolejowy.

Jak donosiliśmy, P. P. S. proklamowała w piątek w południe generalny strajk kolejowy, który rozpoczęli najprzód robotnicy warsztatowi w Tarnowie, Płaszowie i Krakowie. Reszta pracowników kolejowych nie porzuciła pracy, tak, że w piątek do godz. 9-tej wieczór wszystkie pociągi pospieszne, osobowe i ciężarowe odchodziły z Krakowa zupełnie normalnie. Wstrzymanie wszelkiej komunikacji nastąpiło dopiero koło północy z piątku na sobotę. Wojskowość obsadziła objekty kolejowe dla ochrony, a na przestrzeni czuwały nad całością mienia kolejowego organa policyjne.

W ciągu wczorajszego dnia odeszło z Krakowa kilka pociągów, prowadzonych przez wojskowe drużyny. Między innemi odszedł pociąg pospieszny o godz. 2 popoł. do Lwowa, a o 4-tej do Rzeszowa. **Odwołanie strajku nastąpiło o godz. 5 popoł.** Parowozy zostały zaraz uruchomione, jednak przywrócenie normalnego ruchu nie nastąpiło wcześniej, jak koło północy. **Pierwszy odszedł pociąg pospieszny do Poznania, jednak z 2-godzinnem opóźnieniem. Pociągi: pospieszny i osobowy do Warszawy odeszły również ze znacznem opóźnieniem.**

Przez cały wczorajszy dzień **nie kursowały w Krakowie tramwaje.** Ruch na ulicach panował niezwykle ożywiony, spokoju nigdzie nie zakłócono.

Wielka zwyżka cen arrykułów żywnościowych.

Wypadkie warszawskie spowodowały natychmiast **szalony wzrost cen na targu. Ceny wszystkich artykułów żywnościowych poszły niesłychanie w górę**, tak, że komisja cennikowa, która zebrała się w magistracie krakowskim celem naradzenia się nad sytuacją aprowizacyjną w mieście, zbadawszy raporty komisarjatu targowego i giełdy, **zmuszona była podnieść** następująco ceny:

1 kg chleba jasnego 54 gr. (dotąd 50), chleba ciemnego 44 gr. (40), **5 dkg bułka gładka 5 gr.**, 4 dkg wiedeńska 5 gr. **Mięso:** 1 kg wołowego I kl. z dokładką zł 2.20, II kl. 2 zł, III kl. zł. 1.80; bez dokładki o 20% drożej; 1 kg cielęciny zł 1.80. — **Wędliny:** 1 kg szynki krajanej zł 5.60 (dotąd 5 zł), kiełbasy siekanej 3 zł, słoniny zł 3.40 (dotąd 2.80), sadła zł 3.80 (3.20), smalcu zł 4.20 (3.80).

—oOo—

ROBOTNICY KRAKOWSCY POTĘPIAJĄ ROKOSZ.

W Domu Związkowym odbyło się w sobotę o 6-tej zebranie robotników z chrześcijańskich Związków zawodowych. Referenci poseł Holeksa i p. Karol Hubert Rostworowski przedstawili zebranym obecną sytuację polityczną i gospodarczą. W wywodach swych zwrócili uwagę na wzrost cen środków żywności, spowodowany rokoszem Piłsudskiego. Robotnicy w ostrych słowach potępiali rokosz, jako **zgubny dla Polski i szkodzący interesom szerokich** warstw ludności robotniczej.

UCZCZENIE ZASŁUG DRA WINCENTEGO ŚWIĄTKA.

Dnia 8 b. m. w budynku parafjalnym w Podgórzu odbyła się piękna uroczystość złożenia życzeń Drowi Wincentemu Świątkowi z okazji blisko 50-letniej Jego pracy **dla ratowania zdrowia ludzkiego, oraz pełnej poświęcenia działalności i wielkiego odczucia dla nędzy ludzkiej.** Skromna, odpowiadająca duchowi Jubilata uroczystość była jednak wspaniałą manifestacją wdzięcznych serc długoletnich pacjentów. Cały szereg mowców podniósł niezwykłe zasługi tego szlachetnego i dzielnego obywatela-lekarza, a grono dziatwy obrzuciło swego umiłowanego dobrodzieja kwiatami i złożyło mu wzruszające życzenia. Dla upamiętnienia tak podniosłej chwili, odczytano **list gratulacyjny Ks. Metropolity Sapiehy,** wręczono Jubilatowi adres z podpisami wdzięcznych pacjentów, oraz zawiadomiono, że wdzięczni pacjenci wręczyli szpitalowi OO. Bonifratrów dar Jubileuszowy, **połączony z nazwaniem jednej sali tego szpitala imieniem Dra Wincentego Świątka i wmurowaniem marmurowej tablicy u wejścia do tej sali.**

—o—

Kraków, 16 maja.

Niedziela 16: Bł. A. Boboli, św. Jana Nepomucena.

Poniedziałek 17: Św. Paschalisa w.

Poniedziałek 17: Wschód słońca o godzinie 3.52, zachód o 19.21.

UROCZYSTOŚĆ BŁ. IMELDY w kościele SS. Dominikanek w Krakowie na Gródku: dnia 16 b. m. odbędą się uroczyste nabeżeństwa całodzienne ku czci bł. Imeldy, a to całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, o godz. 9 rano uroczysta Msza św., o 6 wieczorem nieszpory.

TEGOROCZNY WALNY ZJAZD T. S. L. odbędzie się w Stanisławowie w dniach 23 i 24 b. m. spodziewany jest wielki napływ delegatów ze wszystkich stron Małopolski.

SAMOCHODY MOGĄ PRZEJEŻDŻAĆ PRZEZ KOMORĘ CELNĄ W JAWORZYNIE. Konsulat czechosłowacki w Krakowie komunikuje nam, iż od 2 b. m. urząd celny w Jaworzynę (Tatry) upoważniony został do przepuszczania samochodów osobowych w dzień, rozporządzeniem czechosłowackiego ministerstwa skarbu z 29 kwietnia 1926 r.

PRZYKRY KONIEC „GOŃCA KRAKOWSKIEGO". Na podstawie prawomocnego wyroku, zastępca prawny p. Królikowskiego, wydawcy „Centrosportu", polecił przeprowadzenie egzekucji przeciw „Gońcowi Krakowskiemu". Zajęto: 6 biurek, 1 maszynę do pisania, 2 szafy, 2 stoły, 1 półkę. Rzeczy te zostaną przewiezione do hali litcytacyjnej.

ODROCZONA ROZPRAWA O MORDERSTWO RABUNKOWE. Wczoraj rozpoczęła się w sądzie okr. karnym w Krakowie przed ławą przysięgłych rozprawa przeciw Stanisławowi Zielińskiemu i Janowi Piwowarczykowi, oskarżonym o potrójny mord rabunkowy w cegielni Reinera w Płaszowie. Jak wiadomo, w grudniu ub. roku dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie kasjerki cegielni Reinera, Olgi Porębskiej, przyczem bandyci zamordowali ją, oraz nadbiegłych z pomocą sąsiadów (małżonków), oraz ciężko poranili syna Porębskiej. Wczoraj rozprawę, po przesłuchaniu oskarżonych, odroczono do poniedziałku dla dokonania wizji lokalnej na miejscu zbrodni. Rozprawie przewodniczył radca Dr Kaczmarski, wotowali s. s. o. Buratowski i Warchałowski, oskarżał prok. Michałowski.

—o—

ODCZYT PROF. TERROINE, dyrektora uniwersyteckiego Instytutu fizjologicznego w Strasburgu, p. t. „Action physiologique dynamique" odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali Tow. Lekarskiego (ul. Radziwiłłowska l. 4).

—o—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Niedziela: Po południu „Polityka i miłość"; wieczorem „Św. Joanna".

Poniedziałek: „Św. Joanna".

Teatr „Nowości" przy ul. Rajskiej.

Niedziela: Po poł. „Pan naczelnik, to ja"; wieczorem „Jak trudno być żydem".

Zrzeszenie artystów „Bagatela".

Niedziela: „Szczęście Frania".

—o—

WANDA: „Dla brylantów i jedwabi", Pat i Patachon jako policjanci.

REDUTA: „Gniazdo występku — Bestje filmowe".

UCIECHA: „Tajemnica starej panny", Intryga i miłość.

SZTUKA: „Uwiedziona".

WARSZAWA: „Czy pani mieszka sama".

NOWOŚCI: „Dzikie bestje".

PROMIEŃ: „Königsmark".

—oOo—

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. We wtorek premjera sztuki Romain Rollanda „Gra miłości i śmierci". Teatr krakowski, po Berlinie i Wiedniu, trzeci z rzędu wprowadza na scenę ten potężny dramat, jeden z cyklu, w którym poeta postanowił zobrazować wiecznotrwałą treść rewolucji francuskiej. Treścią bowiem sztuki są tu nie zewnętrzne zdarzenia historyczne, lecz tragiczne przejścia dusz ludzkich, wplecionych w koło przeznaczeń dziejowych. Historyczne postacie Louweta, Zofji de Condorcet i genjalnego encyklopedysty Lavoisiera pod zmienionemi nazwiskami, zmagają się tu w miłosnym konflikcie, aby zdobyć wolność wewnętrzną drogą przezwyciężenia życia. Te trzy główne figury odtworzą pp.: Jaroszewska, Brydziński i Socha.

—oOo—

MUZYKA KOŚCIELNA.

W KOŚCIELE ŚW. PIOTRA w niedzielę dnia 16 b. m., podczas Mszy św. o godz. 12 pp: Z. Sułkowska (skrzypce) i S. Antoniewski (śpiew) wykonają utwory religijne.

—o—

NEKROLOGJA.

† **Kazimierz Szczepański,** dyrektor i współwłaściciel zakładów chemicznych M. Wallace i Ska w Krakowie, b dyrektor Związku handl. Kółek rolniczych, b. gen. dyr. Krajowego Zw. Przemysłowego we Lwowie — zmarł w Krakowie w piątek 14 b. m. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 10 rano z kaplicy cmentarza Rakowickiego.

Wspaniały rozwój organizacji młodzieży w diecezji tarnowskiej.

Dnia 16 b. m. odbędzie się w Tarnowie III Zjazd delegatów Stowarzyszeń młodzieży męskiej tamtejszego Związku. Jak czytamy w sprawozdaniu za rok 1925, wydanem przez sekretarjat gen. Związku, **liczy tarnowska diecezja 200 stowarzyszeń i 5000 członków** Jest to wielki i piękny dorobek oświatowy, niesłychanie ważny tak dla Kościoła, jak i dla Narodu. Jest to zarazem dla Związku wielki sukces, jeśli zważymy, że pracuje on dopiero sześć lat, praca ta przypada na czasy bardzo ciężkie. Statuty głoszą członkom cele wzniosłe, ale wymagające wiele ofiar i wewnętrznego urabiania się. Związek skupia samą młodzież męską i to w najburzliwszych okresach życia.

Praca w stowarzyszeniach była wychowawczo-oświatową. Obejmowała wychowanie religijne (320 wspólnych Komunij, 69 rekolekcyj, 94 uroczystości religijnych, 160 obchodów święta młodzieży), wychowanie organizacyjne (posiedzeń patronatów 266, zarządów 1.508, zebrań plenarnych 2.558, kursów organizacyjnych 14, oprócz czytania własnych czasopism i okólników), wychowanie narodowe i oświatowe (**wykładów 2.093, odczytów 691, przedstawień 285, uroczystości narodowych 348,** kursów dokształcających i zawodowych 83, bibljotek 149).

Przynoszą więc młodzi związkowcy bogaty plon swej całorocznej pracy. Zjeżdżają się, aby przeglądnąć swoje siły, zapalić się wzajemną zachętą do dalszej szlachetnej pracy, i dalej piąć się do góry.

Społeczeństwo całe bez wyjątku winno się zainteresować tym młodym żywiołowym ruchem katolickim i narodowym, niosącym w sobie renesans religijny i narodowy. Władze szkolne winny jeszcze energiczniej popierać szlachetne wysiłki twórców i pionierów tego przebogatego ruchu młodego.

Zjazdowi delegatów w Tarnowie przesyłamy od siebie serdeczne powitanie i gorące życzenia: Na dalszej drodze Szczęść Boże!

Zjazd Geograficzny we Lwowie.

W dniach 2 i 3 maja odbył się we Lwowie w Auli Uniwersytetu J. K., II. Ogólno-polski Zjazd Nauczycieli Geografji, na którym reprezentowało Polskę przeszło 150 delegatów z 70 miast. Na treść obrad złożyły się sprawy programowo-metodyczne, kartograficzne i organizacyjne. Zjazd uchwalił rezolucję, żądającą zmiany programu nauczania geografji w szkołach średnich i wprowadzenia tej nauki do wszystkich klas tych szkół. W zakresie kartografji uznano metodę warstwicową, jako najlepiej odpowiadającą potrzebom szkoły i podkreślono konieczność usunięcia ze szkół map niemieckich i zastąpienia ich mapami produkowanemi w kraju. W drugim dniu obradował Zjazd nad sprawami organizacyjnemi i uchwalił projekt statutu Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji, do którego powołano także nauczycielstwo szkół powszechnych. Zrzeszenie Tow. Geogr. we Lwowie będzie w dalszym ciągu wydawać „Czasopismo Geograficzne". Na czele Zarządu Zrzeszenia stanął prof. Romer ze Lwowa. Zjazd zlecił Zarządowi Zrzeszenia poczynić natychmiastowe kroki, dążące do jednolitości organizacji geograficznej w Polsce. Następny Zjazd ma się odbyć w r. 1928 we Lwowie.

ODEZWA
do czcicieli Cudownego wizerunku P. Jezusa w Mogile

OO. Cystersi w Mogile, pragnąc uczcić 700-ną rocznicę założenia klasztoru, postanowili wznowić w nim ducha i chwałę Bożą podług pierwotnej reguły św. Benedykta, wprowadzić śpiew choralny, jaki kiedyś w tej świątyni rozbrzmiewał, aby podziękować Panu Jezusowi za łaski i opiekę, jakie przez wszystkie czasy na nas zlewał. Ponieważ stare organy zniszczone, do lepszych utworów muzyki kościelnej się nie nadają, przeto Konwent zwraca się z prośbą gorącą do czcicieli wizerunku Pana Jezusa Mogilskiego, aby raczyli dopomóc ofiarami do zbudowania nowych organów. Ofiarodawcy, którzy pokryją koszta jednego głosu, będą wpisani do księgi fundatorów, a za wszystkich odprawiać się będzie co miesiąc Msza św. przed cudownym obrazem Chrystusa Pana.

Ofiary, choćby najdrobniejsze, upraszamy przysyłać pod adresem: **Klasztor OO. Cystersów w Mogile przy Krakowie.**

TELEGRAMY.

B. rząd Witosa internowany!

Warszawa. (AW.). Członkowie b. rządu są internowani w Wilanowie. **B. Prezydent p. Stanisław Wojciechowski** otrzymał przepustkę (!) i udał się do Spały. **B. rząd strzeżony jest przez oddziały wojska,** wysłane przez Sztab generalny. Część ministrów ma zupełną wolność, swoboda ruchu jest ograniczoną tylko do niektórych członków b. rządu. Sytuacja internowanych generałów i ministrów wyjaśni się niebawem. Z wyższych oficerów internowani są: gen. Rozwadowski, gen. Władysław Zagórski i pułkownik Rostworowski.

—oOo—

Nominacje Piłsudskiego.

Jak podaje A. W. — „**prezesem Banku Polskiego**" został zamianowany przez Piłsudskiego **pos. Wilkoński** (wyzwoleniec), „**zastępcą dowódcy miasta**" **dla spraw cywilnych i politycznych pułkownik Koc.** Generał Składkowski, który objął stanowisko „komisarza rządu", wydał rozporządzenie w sprawie ograniczenia odbywania zgromadzeń, zamykania sklepów i t. d.

W sobotę miał się odbyć pogrzeb 50 (?) żołnierzy poległych w walkach na ulicach miasta. Pochowani oni zostaną na Powązkach.

—oOo—

Strajk kolejowy zakończony.

Warszawa. (AW.). Koleje wracają już do normalnego ruchu. Ruch przywrócony będzie w poniedziałek już całkowicie.

—oOo—

ZNISZCZENIE WARSZAWY.

Warszawa. (AW.). W czasie walk miasto zostało w niektórych okolicach zdemolowane. Zwłaszcza dewastacji uległa część miasta z Alejami Jerozolimskiemi w kierunku Mokotowa, w ul. Hożej, Pięknej, Nowowiejskiej, ul. Marszałkowskiej od placu Zbawiciela do Alei Lubelskiej, gmachu podhorążówki i część alei Ujazdowskiej.

—oOo—

Francja życzy Polsce pokoju.

Paryż. (PAT. Havas). Dzienniki omawiają obszernie zdarzenia w Polsce i życzą gorąco, aby przyszło do pojednania narodu. „Petit Journal" pisze, że wobec niepokojących zatargów, granice Polski na wschodzie wymagają obrony. **Francja nie staje ani po stronie Polaków prawicy, ani po stronie Polaków lewicy. Staje po** stronie Polski i żywi gorące pragnienie, aby zapanował ład i spokój.

Strajk w Anglji kończy się.

NOWE PROPOZYCJE RZĄDU.

Londyn. (PAT.). Według ostatnich wiadomości, prawie już we wszystkich gałęziach strajkujący powracają do pracy. Premjer Baldwin zwrócił się wczoraj wieczorem do przedstawicieli właścicieli kopalń i górników z nowemi propozycjami. Propozycje te przewidują w drodze ustawodawczej odpowiednie ustawy, któreby realizowały znane zlecenia królewskiej komisji węglowej, oraz wznowiły subsydja rządowe dla kopalń finansowo słabych, aż do wysokości 3 mil. f. szter., oraz utworzenie komisji mieszanej z niezawisłym przewodniczącym na czele, dla rozwiązania sprawy redukcji minimum płac zarobkowych. Rokowania mające na celu zlikwidowanie strajku w dzielnicach londyńskich i prowincjach, zostały odroczone. — Układ, na mocy którego został zlikwidowany strajk kolejowy, przewiduje przyjęcie kolejarzy z powrotem do służby, z uwzględnieniem zapotrzebowania i interesów towarzystw kolejowych które sobie zastrzegły prawo poszukiwania na strajkujących, oraz na innych osobach, winnych strajku, zwrotu poniesionych przez towarzystwa kolejowe strat. Trade Uniony zobowiązały się powstrzymać na przyszłość od zarządzeń strajku bez przeprowadzenia uprzednich rokowań z towarzystwami kolejowemi.

Londyn. (AW.). Dzienniki wyszły dziś ponownie w całym rozmiarze z pewnem opóźnieniem. Ogólne położenie strajkowe ocenia się korzystnie. Strajk kolejowy można uważać już za skończony. W kopalniach węgla toczą się rokowania.

Londyn. (PAT. Wolff). Rokowania pomiędzy przedstawicielami towarzystw kolei podziemnych, omnibusów i tramwaji z przedstawicielami związków zawodowych funkcjonarjuszy tych towarzystw, doprowadziły do porozumienia. Jest nadzieja, iż komunikacja będzie jutro zupełnie normalnie przeprowadzona.

—oOo—

Zwycięstwo opozycji na Litwie.

LICZBA MANDATÓW POLSKICH NIEUSZCZUPLONA.

Kowno. (PAT) Wyniki wyborów do sejmu litewskiego przedstawiają się, jak następuje: ludowcy uzyskali 24 mandaty, socjaldemokraci 14, chrześcijańska demokracja 14, związek włościański 10, Darbo-federacja 5, narodowcy 3, Ukininka 1, Polacy 4, żydzi 3, Niemcy 1, Kłajpedzianie 5.

—oOo—

PIŁSUDSKI NIE MÓGŁ ZBUNTOWAĆ PODCHORĄŻYCH.

Po rozmowie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z Piłsudskim na moście Poniatowskiego zdarzył się, według „Kurjera Poznańskiego", następujący epizod:

„Piłsudski zbliżył się do podchorążówki i rozpoczął agitacyjną mowę. W odpowiedzi podszedł do buntownika jeden z oficerów i wyciągnąwszy rewolwer, krzyknął:

„Niech pan w tej chwili stąd odejdzie, bo będę strzelać".

Tenże dziennik donosi, że w dniu wybuchu rokoszu szkoła podchorążych znajdowała się w Rembertowie i tam otrzymała od min. Malczewskiego rozkaz powrotu do Warszawy.

„Dzielny dowódca podchorążówki, pułk. Paszkiewicz, natrafił atoli przed Pragą na zbuntowane pułki zdrajcy Piłsudskiego. Wówczas pułk. Paszkiewicz polecił podchorążówce śpiewać i z pieśnią na ustach, w bojowym rynsztunku i w brawurowym marszu przeszła podchorążówka przez oniemiałe z podziwu zbuntowane oddziały, które, mimo rozkazu Piłsudskiego, nie chciały do podchorążych strzelać".

Kongres misyjny w Łodzi.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Łodzi Wszechpolski Salezjański Kongres Misyjny przy udziale delegatów miast: Warszawy, Krakowa, Poznania, Wilna, Katowic, Lublina, Pelplina, Przemyśla, Grodna, Kielc, Oświęcimia, Białegostoku, Płocka, Sokołowa Podl., Aleksandrowa Kujawskiego i wielu innych miejscowości, jak: Czerwińska, Różanegostoku, Daszawy, Lądu, Kleczy Dolnej, Antoniewa i t. d. Przybyli: arcyb. Ropp, biskup Hlond i biskup Okoniewski Po nabożeństwie uroczystem, ruszył przez ulice Łodzi imponujący pochód do nowo wybudowanej Salezj Szkoły rzemiosł. W pochodzie wzięli również udział, obok dostojników kościelnych, reprezentanci władz, jak: wojewoda Darowski, kurator Owiński, prezydent Łodzi Cynarski, generałowie Jung i Ledóchowski, oraz wielu innych. Odczytano telegram od Ojca św. z życzeniami i błogosławieństwem dla Kongresu, oraz od nuncjusza popieskiego. Ponadto nadesłali listy lub telegramy: kard. Kakowski, Książę Metropolita Sapieha i ks. biskupi: Łukomski, Łosiński, Nowak, Przeździecki, Gall, Łoziński, Kubina i generał Salezjanów ks. Filip Rinaldi z Turynu. Wygłoszono szereg referatów, związanych z zagadnieniami pracy misyjnej. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, po której uczestnicy, w liczbie 12.000 osób, udali się do kościoła św. Krzyża, gdzie zostało odśpiewane uroczyste „Te Deum".

Notatki literackie.

EMIL ZEGADŁOWICZ: „Gody pasterskie w Beskidzie" (Wielkiej Nowiny część wtóra). Wadowice, 1925 r. 21 z rzędu tomik beskidzkiego poety, zawierający 6 ballad. Z tych jedna „O kwietnych błogosławieństwach serca i sadu, wykwitłego po gwiazdy", była drukowana swojego czasu w „Głosie Narodu" i poświęcona jest K. H. Rostworowskiemu.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Ks. Proboszczowi Dr Włodkowi, Ks. Kapelanowi Miodońskiemu, Ks. Gwardjanowi, Ks. Profesorowi Wądolnemu, Ks. Włodydze, Duchowieństwu parafji w Kętach, Ich Wysokościom Arcyksięciom Karolowi Olbrachtowi i Leonowi, p. Generałowi Bijakowi, Dyrektorowi Dóbr Żywieckich inż. A. Cyhanowi, Burmistrzowi Edwardowi Zajączkowi, pp. Radnym Miasta Kęty, Drowi Dworzańskiemu, Drowi Dziewońskiemu, Rodzinie Gülcherów, pp. Urzędnikom Dóbr Żywieckich i browaru, Krewnym i Przyjaciołom i wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie ś. p. Walentego Woźniaka składa najserdeczniejsze podziękowanie Żona i Rodzina.

Od Administracji.

Przy zmianie adresu prosimy P.T. Prenumeratorów o łaskawe podanie także i dawnego adresu.

Ceny ogłoszeń — Zwykły wiersz (inseratowy) 15 gr.; Nekrologi 30 gr.; Nadesłane 35 gr.; Po kronice 45 gr.; Na 1-ej stronicy 50 gr.; Drobne ogłoszenia od słowa 7 gr. — Układ tabelaryczny 50% drożej. — Zamiejscowe ogłoszenia 30% drożej. — **Ceny ogłoszeń**

KONKURS.

SPÓŁKA DROGOWA ZAKOPANE-RATUŁÓW

564 odda w drodze ofertowej

roboty drogowe

projektowane w roku bieżącym na odcinku powyższej drogi długości 400 mm., obejmujące roboty ziemne w ilości około 10.500 m^3, budowlane i częściowo pokładowe.

Przedmiary i warunki są do przejrzenia w Urzędzie Miejskim w Zakopanem u referenta budowlanego, gdzie też należy składać oferty do dnia 30 maja b. r. w zapieczętowanych kopertach. Oferent winien rozporządzać własną kolejką roboczą około 1 klm. dł. i wykazać znajomość techniki budownictwa drogowego. **Kozłowski**, m. p.

Fortepian w bardzo dobrym stanie za 1180 zł. do sprzedania, Sebastjana 13, dozorca wskaże. 558

Maszyny „Singera“ używane jednak w bardzo ładnym i dobrym stanie z gwarancją sprzeda za bezcen od złotych 50·— do 180·— Skład maszyn i rowerów, Kraków, ul. Zwierzyniecka 6 (Hotel Wiktorja). 562

Nauczycielka w starszym wieku po cięższej chorobie, w rozpaczliwem położeniu bez środków do życia, prosi usilnie o składanie datków pieniężnych do Admin. „Głosu Narodu“ pod F.Z.



„DYWAN“ Tkalnia Dywanów: i Kilimów Spółka z op.

Kraków-Podgórze, ul. św. Kingi 9.

poleca dywany i kilimy najprzedniejszego gatunku i na przystępnych warunkach. 8

Specjalny Oddział: Naprawa artystyczna, fachowa i sumienna dywanów perskich, kilimów i t. d.

Kapelusze gustowne kwiaty fantazje po nader niskich cenach — poleca Magazyn Mód Heleny Popiel Kraków Florjańska 3. parter. 526

Pluskwy! tępi radykalnie tylko **„Pineza“** Wysyła: Drogerja „Sanitas“ Kraków ul. Długa 18 c. 1-na flaszka Zł. 1·25 z przesyłką Zł. 2. 5 flaszek z przesyłką i opakowaniem Zł. 8.- 494

Staruszka lat 89 cierpiąca skrajną nędzę prosi o jakiekolwiek wsparcie. Zgłoszenia: Zofja Prokurad, Kraków, Zwierzyniecka 8.

ŻĄDAJCIE OFERT NA:

Powielacze marki D. GESTETNER, Ltd. LONDON

Amerykańskie Maszyny do pisania **„ROYAL“** i małe **„CORONA“**, polecamy również

największe w Krakowie BIURO POWIELANIA

pism i rysunków, a to ilustrowanych cenników statutów, okólników, skryptów, rastrów, nut i td.

ADAM DYGAT, Kraków, Podwale 7. Tel. 1504.

ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI

Teodora Zajdzikowskiego KRAKÓW św. Jana 30.

Oszklenia i witraże do kościołów od 20 zł. za 1 m, wykonuje się przy większych zamówieniach na raty. Ceny 50% niższe niż wszędzie. 13

KAZIMIERZ ZAJĄCZKOWSKI

Kraków — Plac Marjacki 8.

Poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i P. T. Publiczności hurtowny i częściowy skład artykułów treści religijnej: **Obrazki komunijne, feretrony, figury, krzyże, lampki i pamiątki** Krakowa i t. d. 470

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej

Absolwentki państw. szkoły przem. art.

Kraków, Karmelicka 59, II. p.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty. 9

ZNAK



OCHRONNY

ANTYSEPTYCZNO-KOSMETYCZNY

ŚRODEK DOMOWY

Prócz innych zalet: usuwa nieprzyjemny zapach ust, po goleniu oczyszcza skórę, niezbędny dla sportowców, w podróży i t. d.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.



35 ROCZNICA

„RERUM NOVARUM“

W roku bieżącym przypada 35 rocznica wydania encykliki w kwestji społecznej „Rerum Novarum“. Organizacjom Katolicko-Społecznym po parafjach, urządzającym obchody, zwracamy uwagę na obfity materjał, zawarty w broszurach, wydanych przez Sekretarjat Katolickich Stowarzyszeń w Krakowie a mianowicie:

1) **Leon XIII. a kwestja robotnicza** — zawiera tekst encykliki z komentarzem posła J. Puchałki. . . . . Cena 1 zł. 50 gr.
2) **Socjalizm a chrześcijaństwo** — Ks. Jan Piwowarczyk. . . . . Cena 1 zł. 50 gr.
3) **Towarzyszu na słówko.** — Hasła i frazesy bezbożnego socjalizmu i komunizmu — nadaje się do masowego rozrzucania . . Cena 1 zł.
4) **Idea chrześcijańsko-społeczna w historycznym rozwoju** — Ks. J. P. Cena 50 gr.
5) **Bolszewizm a Mesjasz żydowski** Cena 40 gr.
6) **Związki zawodowe** — poseł J. Puchałka Cena 1 zł.
7) **Ubezpieczenie na wypadek choroby** — poseł J. Puchałka . . . . Cena 2 zł.

Przy zamówieniach w większej ilości udziela się wysokiego rabatu.

Zamawiać najlepiej pod adresem:

Sekretarjat Katolickich Stowarzyszeń Robotniczych Kraków — ul. A. Potockiego L. 11.

LUBIEŃ WIELKI

Zdrojowisko siarczano-borowinowe pod Lwowem.

Stacja kolejowa w miejscu.

Inhalacje siarczane; — Helio- i Elektroterapia; — Emanatorjum Radowe; Instytut Ortop. Zandera.

Sezon od 15. maja do końca września. 523

W pierwszym i trzecim sezonie zniżki kąpielowe. Prospekty wysyła na żądanie Zarząd Zdrojowy.

Pasy Przepuklinowe

wszelkiego rodzaju — **pachwinowe, pępkowe,**

Opaski brzuszne, Suspensorja, Pończochy gumowe, Prostotrzymacze dla krzywo trzymających się. Po cenach przystępnych

Ludwik Knapiński

Kraków, ul. Mikołajska 7. Telefon 505. 388

ROK ZAŁOŻENIA 1873 r.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-KAMIENIARSKI

oraz FABRYKA WYROBÓW MARMUROWYCH i GRANITOWYCH

Bracia TREMBECCY

KRAKÓW — ul. Rakowicka 9. — Tel. 4797.

Wykonuje: ołtarze, menzy, chrzcielnice, kropielnice, posadzki marmurowe, tablice pamiątkowe z napisami. Na składzie wielki wybór gotowych pomników z marmuru i granitu oraz podejmuje się wykonania grobowców i pomników w miejscu i na prowincji.

Instrumenta Muzyczne

dęte, rżnięte i perkusyjne, wyrobu krajowego i zagranicznego, dla wszystkich zespołów orkiestralnych, oraz części zapasowe do instrumentów dostarcza firma

J. A. NIKIEL, Kraków, ulica Szewska 2.

Naprawę zniszczonych instrumentów uskutecznia się szybko, i po cenach nader umiarkowanych.

◄ ROK ZAŁOŻENIA 1808 ►



Jedyna Polska Krajowa Firma

Odlewnia Dzwonów

Braci Felczyńskich

W KAŁUSZU i PRZEMYŚLU 3

KAŁUSZ, ul. Króla Jana Sobieskiego. — Telefon Nr. 20.

PRZEMYŚL, ul. Krasińskiego 63. — Telefon Nr. 108.

Odznaczona złotymi medalami i dyplomami na wystawach krajowych i zagranicznych.

Dostarcza dzwony harmonijne jakoteż pojedyncze w dowolnych wielkościach i tonach z metalu (bronzu) najlepszego o głosie czystym i donośnym.

Dzwony pęknięte przelewa, oraz dostraja pod gwarancją czystej harmonji do dzwonów starych już istniejących.

Dzwony stare uszkodzone przyjmuje do naprawy i przemontowuje stare systemy na nowe.

Posiada stale na składach wielką ilość dzwonów już gotowych o rozmaitej wadze i tonach.

Dzwony dostarcza na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, — w razie zaś, gdyby dzwony przez nas dostarczone nie odpowiadały wyżej podanym warunkom, firma własnym kosztem zabiera je napowrót, nie roszcząc sobie żadnej pretensji do strony kupującej

Ceny najniższe. 1202 **Spłata ratami.**

Wielka ilość listów pochwalnych do przeglądu.

KILIMY na RATY!

gotowe i na zamówienia, również jako dekoracje kościołów poleca

Chrześcijańska wytwórnia kilimów

KRAKÓW Siemiradzkiego 11 **„OSTOJA“** KRAKÓW Siemiradzkiego 11

Dla P. T. Księży ulgi w spłatach. 215

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości!!!

Sery Ementhaler, Roquefort, Parmezan, Tarpistów, Litewski, Eidamer, Chester oryginalny angielski, po najtańszych cenach

sprzedaje firma 479

Wojciech Olszowski w Krakowie, Mały Rynek.

Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotnie.



Na 12-miesięczne raty

sprzedajemy każdemu bez żadnego poręczenia

MASZYNY DO SZYCIA „SINGER“

SKŁAD MASZYN I ROWERÓW

Kraków, ulica Zwierzyniecka l. 6 (Hotel Wiktorja). 562

OKAZJA! **NA RATY!**

Wielki wybór nowych i używanych

PIANIN, FORTEPIANÓW i FISHARMONJI

po cenach bardzo przystępnych

:—: **NAJSTARSZY SKŁAD FORTEPIANÓW** :—:

WŁ. BOLOŃSKI, (Z. RABA Nast.)

KRAKÓW Rynek gł. L. 34. I p.

4 **Pałac Spiski.**

ROK ZAŁOŻ. 1880. **TELEFON 465.**

Specjalność dla Pań!

Reperuję maszynki do mięsa każdego systemu pod gwarancją, prymusy, żelazka do prasowania, osadzam nowe ostrza do noży. Ostrzę noże, nożyczki, brzytwy specjalne i t. d. 546

J. Myszkowski, Kraków, Dietlowska 46.

Posiadam na składzie wszelkie powyższe artykuły. Na prowincję wysyłam odwrotną pocztą.



SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny wypróbowany środek usuwający

bezpowrotnie pot i niemiłą woń z rąk, nóg i pach.

LABORAT. CHEM.-FARMAC. AP. KOWALSKI Warszawa, Miodowa 5.

PIĘKNA POSIADŁOŚĆ

o historycznem i pamiątkowem znaczeniu

w Krakowie

obejmująca 1 dom mieszkalny w stylu pałacyku 8 pokoji — 2 kuchnie 2 łazienki, oraz mniejszy dom — 2 pokoje, kuchnia, łazienka wraz z pięknym ogrodem-parkiem. — Stajnia i wozownia.

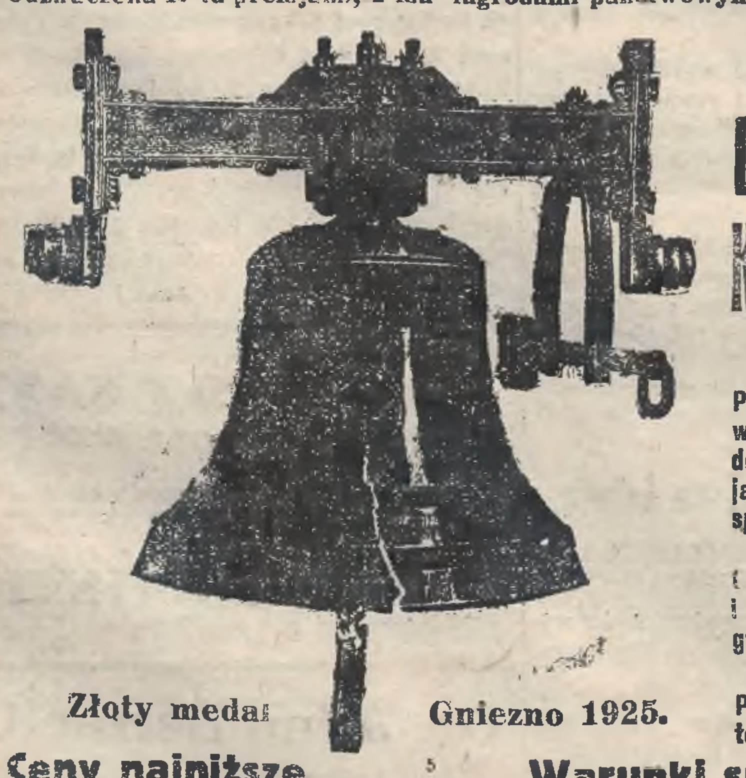
Kanalizacja, wodociąg, elektryka, instalacja gazowa, telefon —

do sprzedania odpowiedniemu nabywcy. 555

Zgłoszenia do **Adm. „Gł. Nar.“ pod „Posiadłość“.**

Istnieje przeszło 100 lat!

Odznaczona 15-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowymi, 7-ma złotymi medalami



ODLEWNIA DZWONÓW Karola Schwabego w Białej Małopolska

Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedoścignionej jakości materjału, czystości głosu tak zespołów jak i pojedyńczych dzwonów.

Odlewa zespoły harmonijne i dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.

Przelewa pęknięte, przemontowuje stare systemy na nowe.

Złoty medal Gniezno 1925.

Ceny najniższe 5 **Warunki spłaty dogodne!**

87-letnia staruszka pochodząca z dobrej rodziny, która wskutek wypadków wojennych straciła całe mienie — tą drogą uprasza szlachetnych ludzi o pomoc. Dla staruszki Z. Z. przyjmuje Administracja „Głosu Narodu“. 6401

Stróżowstwo poszukuje uczciwe a bezdzietne małżeństwo. — Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności Administracja „Głosu Narodu“. ul. św. Krzyża 11.

Prośba do litościwych serc!

Na płuca zagrożony młody inteligentny chrześcijanin, niezdolny do pracy, zdrowie do uratowania w górach, gdzie wyjechał za ostatnie pieniądze, licząc na pomoc Bożą i Społeczeństwa, że drobnemi datkami pieniężnemi o które gorąco prosi Wszystkich Miłosiernych Czytelników, uratują mu zagrożone zdrowie. - Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Głosu Narodu“ dla „nieszczęśliwego“ pod „Bóg zapłać“.

POLICHROMJE KOŚCIOŁÓW

od najbogatszych do najskromniejszych wykonuje

ZAKŁAD MALARSKI

KAROLA ORLECKIEGO

KRAKÓW — ULICA ŁOBZOWSKA L. 15. Tel. 15.20.

31 podług oryginalnych projektów i kartonów oraz pod artystycznem kierownictwem

JANA BUKOWSKIEGO

PROF. PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W KRAKOWIE.

Pierwszorzędne wykonanie we wszystkich technikach monumentalnych — tempera — fresk — kaseina — sgraffito.

DOGODNE WARUNKI SPŁATY.

Wybitniejsze wykonane dotychczas dzieła: Polichromja kościoła OO. Jezuitów na Wesołej w Krakowie. — Polichromja kościoła Państw. Zakładu dla nerwowo i umysłowo chorych w Kobierzynie. — Polichromja kościoła OO. Cystersów w Mogile. — Polichromja kościoła OO. Cystersów w Szczyrzycu. — Polichromja kaplicy Matki Boskiej Loretańskiej OO. Kapucynów w Krakowie. — Polichromja kościoła gimnazjalnego w Nowym Sączu. Polichromja kaplicy na wystawie architektonicznej w Krakowie. — Polichromja kościoła parafjalnego w Skrzyszowie. — Polichromja kościoła parafjalnego w Kluczkowicach i w. in.

Wydawca: za „Głos Narodu“ Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem B. Ferka.